



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria A

Warszawa, dnia 4 lipca 2022 r.

Pozycja 44

POSTANOWIENIE z dnia 28 czerwca 2022 r. Sygn. akt SK 2/21

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Wojciech Sych – przewodniczący
Krystyna Pawłowicz
Stanisław Piotrowicz
Justyn Piskorski – sprawozdawca
Julia Przyłębska,

po rozpoznaniu, na posiedzeniu niejawnym w dniu 28 czerwca 2022 r., skargi konstytucyjnej A.B. o zbadanie zgodności:

art. 88 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. z 2020 r. poz. 30) „w brzmieniu przed zmianą z dnia 05 października 2019 r., w zakresie, w jakim przepis ten nie przewidywał zaskarżenia zarządzenia o odmowie wyznaczenia pełnomocnika z urzędu przez stronę, która złożyła wniosek w trybie art. 78 § 1 kpk”, z art. 45 ust. 1 oraz art. 78 w związku z art. 176 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,

p o s t a n a w i a:

umorzyć postępowanie.

Orzeczenie zapadło jednogłośnie.

UZASADNIENIE

I

1. W skardze konstytucyjnej wniesionej do Trybunału Konstytucyjnego 24 marca 2020 r. (data nadania), A.B. (dalej: skarżący), reprezentowany przez pełnomocnika ustanowionego z urzędu, wniósł o zbadanie zgodności art. 88 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. z 2020 r. poz. 30; dalej: k.p.k.) „w brzmieniu przed zmianą z dnia 05 października 2019 r., w zakresie, w jakim przepis ten nie przewidywał zaskarżenia zarządzenia o odmowie wyznaczenia pełnomocnika z urzędu przez stronę, która złożyła wniosek w trybie art. 78 § 1 kpk”, z art. 45 ust. 1 oraz art. 78 w związku z art. 176 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

1.1. Skarga konstytucyjna została wniesiona na gruncie następującego stanu faktycznego:

Skarżący wniósł do Sądu Rejonowego (dalej: sąd) wniosek o wyznaczenie pełnomocnika z urzędu w osobie radcy prawnego w miejsce dotychczasowego pełnomocnika z urzędu będącego adwokatem, celem sporządzenia i złożenia wniosku o wznowienie postępowania przygotowawczego w sprawie (w której występował jako pokrzywdzony) na zasadzie art. 327 k.p.k. W ocenie skarżącego, dotychczas reprezentujący go pełnomocnik był opieszwały i nie wywiązywał się w sposób należyty ze swoich obowiązków. Zarządzeniem z 21 maja 2019 r. prezes sądu odmówił skarżącemu wyznaczenia pełnomocnika z urzędu w miejsce dotychczasowego. Na orzeczenie to nie przysługiwało zażalenie.

1.2. W ocenie skarżącego, obowiązujące przed 5 października 2019 r. brzmienie art. 88 § 1 k.p.k. w zakresie, w jakim przepis ten nie pozwalał na zaskarżenie zarządzenia prezesa sądu w przedmiocie odmowy ustanowienia pełnomocnika z urzędu poprzez brak odesłania do art. 81 § 1a k.p.k., budzi poważne wątpliwości konstytucyjne. Po pierwsze, narusza wyrażone w art. 45 ust. 1 Konstytucji prawo do sądu, bowiem „[i]stotnym elementem sprawiedliwości proceduralnej jest obowiązek uzasadniania swoich rozstrzygnięć przez organy władzy publicznej oraz prawo do zaskarżania przez strony i uczestników postępowania rozstrzygnięć wydanych w pierwszej instancji”.

1.3. Skarżący podniósł ponadto, że zaskarżona regulacja narusza art. 176 ust. 1 oraz art. 78 Konstytucji. W ocenie skarżącego, nie można mówić o zapewnieniu gwarancji rzetelnego i sprawiedliwego procesu w sytuacji, w której pokrzywdzony nie ma możliwości zaskarżenia zarządzenia prezesa sądu w przedmiocie odmowy ustanowienia pełnomocnika z urzędu. Skarżący wskazał również, że zarządzenia w tym przedmiocie ingerują bezpośrednio „w konstytucyjnie chronione prawo do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy” oraz są wydawane w okolicznościach, które nie wykluczają ryzyka pomyłki w stopniu wystarczającym do rezygnacji z drogi odwoławczej.

2. Pismem z 25 lutego 2021 r. Rzecznik Praw Obywatelskich poinformował, że nie zgłasza udziału w postępowaniu.

3. W piśmie z 9 marca 2021 r. Prokurator Generalny przedstawił stanowisko, w myśl którego postępowanie w sprawie podlega umorzeniu na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 poz. 2393; dalej: u.o.t.p.TK) wobec niedopuszczalności wydania orzeczenia.

3.1. Uzasadniając przedstawione stanowisko Prokurator Generalny w pierwszej kolejności wskazał, że skarżący nie dysponuje orzeczeniem, które w sposób ostateczny rozstrzygałoby w przedmiocie praw wywodzonych z zaprezentowanych wzorców kontroli. W ocenie Prokuratora Generalnego bowiem ostatecznym orzeczeniem we wskazanym przez skarżącego zakresie byłoby orzeczenie odrzucające zażalenie skarżącego jako niedopuszczalne.

3.2. Prokurator Generalny wskazał ponadto, że Trybunał zajmował się w przeszłości problemem konstytucyjności art. 81 § 1 k.p.k. w zakresie, w jakim nie przewidywał on sądowej kontroli zarządzenia prezesa sądu o odmowie wyznaczenia obrońcy z urzędu dla oskarżonego, który złożył wniosek w trybie art. 78 § 1 k.p.k. W wyroku z 8 października 2013 r., sygn. K 30/11, Trybunał orzekł, że art. 81 § 1 k.p.k., w powyższym zakresie, jest niezgodny z art. 42 ust. 2 w związku z art. 45 ust. 1 i z art. 78 Konstytucji. Wskazał również, że w wy-

konaniu powyższego wyroku ustawodawca dodał do art. 81 k.p.k. § 1a, na mocy którego na zarządzenie prezesa sądu o odmowie wyznaczenia obrońcy przysługuje zażalenie do sądu właściwego do rozpoznania sprawy, a na postanowienie sądu o odmowie wyznaczenia obrońcy – zażalenie do innego równorzędnego składu tego sądu. Prokurator Generalny stanął na stanowisku, że w przypadku zaskarżenia zarządzenia o odmowie ustanowienia pełnomocnika z urzędu „zostałaby otworzona droga do skierowania przez sąd do Trybunału Konstytucyjnego pytania prawnego, w trybie art. 193 Konstytucji RP, o zgodność przepisu art. 88 § 1 k.p.k. (w zakresie w jakim nie przewidywał on zażalenia na orzeczenie o odmowie wyznaczenia pełnomocnika z urzędu) z odpowiednimi przepisami Konstytucji RP. Wówczas wniesienie skargi konstytucyjnej przez Skarżącego byłoby zbędne. Z drugiej strony, w przypadku jeśli sąd, do którego zostałyby wniesione zażalenie orzekłby o jego niedopuszczalności, wówczas takie orzeczenie mogłoby stanowić podstawę do wywiedzenia skargi konstytucyjnej, bowiem dopiero takie orzeczenie zostałyby wydane w oparciu o normę, której konstytucyjność kwestionuje Skarżący”.

4. Do dnia wydania niniejszego postanowienia Sejm nie przedstawił stanowiska w sprawie.

II

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Skarga konstytucyjna stanowi nadzwyczajny środek ochrony konstytucyjnych praw i wolności. Możliwość jej wniesienia obwarowano szeregiem wymogów wynikających zarówno z art. 79 ust. 1 Konstytucji, jak i z przepisów ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r. poz. 2393; dalej: u.o.t.p.TK). W tym kontekście należy przypomnieć, że w każdym stadium postępowania Trybunał Konstytucyjny jest obowiązany badać, czy nie zachodzą przesłanki obligatoryjnego umorzenia postępowania. Weryfikacja dopuszczalności skargi konstytucyjnej nie kończy się w fazie jej wstępnego rozpoznania, lecz jest aktualna przez cały czas jej rozpatrywania (por. postanowienie TK z 25 sierpnia 2020 r., sygn. SK 65/19, OTK ZU A/2020, poz. 41 i przywołane tam orzecznictwo).

Skarga musi spełniać wymogi formalne, o których mowa w art. 53 ust. 1 pkt 1-6 u.o.t.p.TK. Zgodnie z tym przepisem, skarga powinna zawierać określenie kwestionowanego przepisu ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o wolnościach lub prawach albo obowiązkach skarżącego określonych w Konstytucji i w stosunku do którego skarżący domaga się stwierdzenia niezgodności z Konstytucją; wskazanie, która konstytucyjna wolność lub prawo skarżącego, i w jaki sposób – zdaniem skarżącego – zostały naruszone; uzasadnienie zarzutu niezgodności kwestionowanego przepisu ustawy lub innego aktu normatywnego, ze wskazaną konstytucyjną wolnością lub prawem skarżącego, z powołaniem argumentów lub dowodów na jego poparcie; przedstawienie stanu faktycznego; udokumentowanie daty doręczenia wyroku, decyzji lub innego rozstrzygnięcia, o których mowa w art. 77 ust. 1 u.o.t.p.TK oraz informację, czy od wyroku, decyzji lub innego rozstrzygnięcia, o których mowa w art. 77 ust. 1 u.o.t.p.TK, został wniesiony nadzwyczajny środek zaskarżenia.

2. W rozpoznawanej skardze konstytucyjnej skarżący domagał się kontroli zgodności z Konstytucją kwestii braku zaskarżalności zarządzenia prezesa sądu w przedmiocie odmowy ustanowienia pełnomocnika z urzędu dla pokrzywdzonego.

Zgodnie z treścią art. 88 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. z 2021 r. poz. 534; dalej: k.p.k.), w brzmieniu obowiązującym od 1 stycznia 2017 r. do 4 października 2019 r., „[p]ełnomocnikiem może być adwokat, radca prawny lub radca Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej. Do pełnomocnika stosuje się odpowiednio art. 77, art. 78, art. 81a § 1-3, art. 83, art. 84, art. 86 § 2 oraz przepisy wydane na podstawie art. 81a § 4”. Przepis nie zawierał tym samym odesłania do art. 81 § 1a k.p.k., który wszedł w życie 17 września 2015 r. i przewiduje, że „[n]a zarządzenie prezesa sądu o odmowie wyznaczenia obrońcy przysługuje zażalenie do sądu właściwego do rozpoznania sprawy, a na postanowienie sądu o odmowie wyznaczenia obrońcy – zażalenie do innego równorzędnego składu tego sądu”.

Wprowadzenie do art. 81 k.p.k. § 1a stanowiło wykonanie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 8 października 2013 r., sygn. K 30/11 (OTK ZU nr 7/A/2013, poz. 98), w którym Trybunał orzekł, że art. 81 § 1 k.p.k. w zakresie, w jakim nie przewiduje sądowej kontroli zarządzenia prezesa sądu o odmowie wyznaczenia obrońcy z urzędu dla oskarżonego, który złożył wniosek w trybie art. 78 § 1 k.p.k., jest niezgodny z art. 42 ust. 2 w związku z art. 45 ust. 1 i z art. 78 Konstytucji oraz że art. 78 § 2 k.p.k. w zakresie, w jakim nie przewiduje zaskarżenia postanowienia sądu o cofnięciu wyznaczenia obrońcy z urzędu, jest niezgodny z art. 78 w związku z art. 42 ust. 2 Konstytucji. W uzasadnieniu powyższego wyroku Trybunał odnosił się wyłącznie do sytuacji osoby posiadającej w procesie karnym status oskarżonego lub podejrzanego oraz do instytucji obrońcy, nie poświęcając uwagi uczestnictwu profesjonalnej pomocy prawnej dla pozostałych uczestników postępowania. Potwierdził jednak, że ustanowienie pełnomocnika z urzędu stanowi sprawę w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji, „[d]ecyduje bowiem o prawach lub obowiązkach konkretnego podmiotu na podstawie norm prawnych wynikających z przepisów prawnych. (...) Odmowa przyznania profesjonalnego obrońcy nie oznacza – sama w sobie – pozbawienia oskarżonego prawa do obrony, jakkolwiek determinuje sposób korzystania przez tę osobę z przysługującego jej uprawnienia do prezentowania własnego stanowiska i przeciwstawiania się stawianym zarzutom. Dotyczy zatem «sprawy», o której mowa w art. 45 ust. 1 Konstytucji, przez co musi być postrzegana w perspektywie konstytucyjnej regulacji prawa do sądu”. W ocenie Trybunału, powyższe uzasadnia konieczność istnienia możliwości kontroli instancyjnej wydanego rozstrzygnięcia.

Jednocześnie, odnosząc się do stanowiska zaprezentowanego przez Prokuratora Generalnego, Trybunał Konstytucyjny przypominał, że konieczność wniesienia środka odwoławczego w sytuacji, gdy wydane rozstrzygnięcie nie jest zaskarżalne, co powoduje skazanie takiego środka na niepowodzenie, to „sytuacja niezbyt komfortowa z punktu widzenia zasad etyki zawodowej profesjonalnego pełnomocnika przyszłego skarżącego” (J. Trzeciński, M. Wiącek, komentarz do art. 79, [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz. Tom II*, wyd. II, red. L. Garlicki, M. Zubik, Warszawa 2016). Należy również przypomnieć wyrażony w postanowieniu z 27 września 2013 r. (sygn. Ts 299/11, OTK ZU IIB/2014, poz. 829) pogląd, że „art. 79 ust. 1 Konstytucji nie wymaga, aby skarżący uzyskał «ostateczne orzeczenie» wydane przez sąd lub organ administracji publicznej, lecz by sąd lub organ administracji publicznej «orzekł ostatecznie» o prawach lub wolnościach skarżącego określonych w Konstytucji. Ustalenie, czy sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o konstytucyjnych prawach (obowiązkach) lub wolnościach skarżącego, następuje na podstawie odnośnych ustawowych przepisów proceduralnych”. Z powyższych względów Trybunał uznał za dopuszczalne przyjęcie do rozpoznania skargi, pomimo że skarżący nie wniósł nieprzewidzianego przepisami prawa środka zaskarżenia. Ponadto wyrażony w stanowisku pogląd o możliwości przyjęcia zażalenia do rozpoznania pomimo braku takiej możliwości w przepisach procedury karnej również nie znajduje uzasadnienia. Trudno bowiem oczekiwać, by sąd zdecydował się na przyjęcie do rozpoznania środka zaskarżenia, który nie został

dopuszczony przepisami prawa. Z tego też względu postępowanie nie mogło zostać umorzone z przyczyn, na które wskazał Prokurator Generalny.

2.1. W zaprezentowanym przez skarżącego stanie faktycznym po pierwsze należało przyrzeć się okolicznościom faktycznym, z których skarżący wywodził naruszenie przysługujących mu konstytucyjnych praw. W tym kontekście Trybunał zauważył, że interesy skarżącego jako pokrzywdzonego w postępowaniu karnym w momencie składania wniosku były reprezentowane, w tym sensie, że posiadał już pełnomocnika z urzędu. Domagał się jedynie jego zmiany z uwagi na subiektywnie negatywną ocenę pracy dotychczas wyznaczonego pełnomocnika.

Przyznanie pełnomocnika w oparciu o tzw. prawo ubogich ma na celu przede wszystkim umożliwienie uczestnikowi postępowania skorzystania z pomocy prawnej w sytuacji, w której nie jest w stanie ponieść jej kosztów. Jego funkcjonowanie znajduje umocowanie nie tylko w prawie krajowym, ale i międzynarodowym. Stosownie do art. 47 zdanie trzecie Karty praw podstawowych Unii Europejskiej (Dz. Urz. UE C 326 z 26.10.2012, s. 391) na przykład, „[k]ażdy ma możliwość uzyskania porady prawnej, skorzystania z pomocy obrońcy i przedstawiciela”.

Na mocy art. 88 § 1 k.p.k. do ustanowienia pełnomocnika stosuje się odpowiednio art. 78 § 1 k.p.k. Powyższe oznacza, że o ustanowienie pełnomocnika z urzędu może wnosić osoba, która nie jest reprezentowana przez pełnomocnika z wyboru i wykaże, iż nie jest w stanie ponieść kosztów obrony bez uszczerbku dla niezbędnego utrzymania siebie i rodziny. Konstrukcja art. 87 k.p.k. oraz bezpośrednie odesłanie do art. 78 § 1 k.p.k. oznacza jednocześnie, że – inaczej niż w procesie cywilnym – na gruncie postępowania karnego nie jest wymagane, aby udział pełnomocnika był w sprawie potrzebny w ocenie przyznającego go organu. Jest to zatem regulacja odmienna od wyrażonej w art. 117 § 5 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2021 r. poz. 1805, ze zm.) – (zob. H. Paluszkiwicz, komentarz do art. 87, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, wyd. II, red. K. Dudka, Warszawa 2020; J. Zagrodnik, *Wyznaczenie obrońcy lub pełnomocnika z urzędu*, [w:] *Obrońca i pełnomocnik w procesie karnym i karnym skarbowym*, Warszawa 2020).

Według obecnie obowiązujących przepisów, na podstawie art. 81 § 2 w związku z art. 88 § 1 k.p.k. możliwe jest, aby prezes sądu lub referendarz sądowy wyznaczył nowego obrońcę lub pełnomocnika w miejsce dotychczasowego. Ponadto, na etapie postępowania sądowego w odniesieniu do oskarżonego taka kompetencja została przyznana sądowi na mocy art. 378 § 2 k.p.k. W objętym skargą stanie prawnym odesłanie do art. 81 § 2 k.p.k. oczywiście nie funkcjonowało, jednakże nadal aktualna pozostaje teza o odmiennym traktowaniu wniosku o ustanowienie obrońcy lub pełnomocnika z urzędu oraz o jego zmianę. Instytucja pełnomocnika z urzędu nie służy bowiem zapewnieniu uczestnikowi takiej reprezentacji, która spełni jego osobiste oczekiwania co do przebiegu procesu, a pogląd taki jest przyjmowany zgodnie przez sądy powszechne rozpoznające zarówno sprawy karne, jak i cywilne. „Uzasadnienie wniosku o wyznaczenie innego obrońcy lub pełnomocnika z urzędu musi wskazywać konkretne, ważne okoliczności, które powodują, że dla zapewnienia prawa do obrony lub umożliwienia obrońcy bądź pełnomocnikowi realizacji ich zadań konieczne jest powierzenie tej roli nowemu obrońcy lub pełnomocnikowi wyznaczonemu z urzędu” (J. Zagrodnik, *op. cit.*). Orzecznictwo stoi na stanowisku, że samo oświadczenie reprezentowanego co do braku zaufania do obrońcy i wola korzystania z pomocy innego obrońcy z urzędu nie jest dostateczną przesłanką zwolnienia dotychczasowego obrońcy z urzędu z jego obowiązków i wyznaczenia nowego obrońcy. Wpływu na tę sytuację nie ma nawet zgodność oświadczeń reprezentowanego i pełnomocnika w tym przedmiocie. Nie jest wystarczające samo oświadczenie o braku zaufania do obrońcy wyznaczonego z urzędu, o ile nie znajduje poparcia

w realiach danej sprawy. Fakt ten musi być potwierdzony rzeczową argumentacją, co nie oznacza, rzecz jasna, że ma ona prowadzić do ujawnienia przyjętej strategii obrony (zob. na tle art. 378 § 2 k.p.k. wyrok SN z 1 kwietnia 2004 r., sygn. akt II KK 296/03, Lex nr 109839; postanowienie SN z 12 października 2006 r., sygn. akt IV KK 199/06, OSNKW nr 3/2007; postanowienie SN z 18 lipca 2013 r., sygn. akt III KK 51/13, Lex nr 1353227; a także J. Zagrodnik, *op. cit.*).

Podobne stanowisko zajmują również sądy orzekające w sprawach cywilnych, co nakazuje uznać przedstawiony powyżej pogląd za ugruntowany nie tylko na tle procesu karnego. Sąd Apelacyjny w Białymstoku wskazywał na gruncie procedury cywilnej na przykład, że samo niezadowolenie ze sposobu prowadzenia sprawy nie jest podstawą do uznania, że pełnomocnik z urzędu powinien zostać zmieniony. W szczególności, jak wskazał Sąd Apelacyjny w Białymstoku, „żadne normy o charakterze moralno-etycznym (...) nie obligują pełnomocnika do każdorazowego podejmowania prób osobistego kontaktu z reprezentowaną przez siebie stroną” (wyrok z 3 kwietnia 2015 r., sygn. akt I Aca 922/14, Lex nr 1711374). Nie mieści się również w prawie do obrony z urzędu, na etapie postępowania wznowieniowego lub kasacyjnego, gwarancja podjęcia czynności w sposób, jakiego oczekuje skazany w sytuacji, gdy obrońca ten nie dostrzegał istnienia jakichkolwiek podstaw faktycznych i prawnych do dokonania czynności, o których mowa wyżej (tak postanowienie SN z 17 września 2008 r., III KZ 92/08, OSNwSK nr 1/2008, poz. 1872). To znaczy, że korzystając z pomocy pełnomocnika z urzędu, uczestnik postępowania nie może oczekiwać od niego działania, które każdorazowo będzie zgodne z jego oczekiwaniami, o ile tylko zachowania pełnomocnika pozostają w zgodzie z obowiązującymi przepisami i nie zmiernają do wyrządzenia szkody osobie reprezentowanej.

Konieczne jest zatem rozróżnienie spraw, w których przedmiotem zaskarżenia miałyby być odmowa ustanowienia pełnomocnika z urzędu lub uchylene wydanej wcześniej decyzji w tym zakresie (których to sytuacji, w odniesieniu do oskarżonego, dotyczył wyrok o sygn. K 30/11), oraz spraw, w których uczestnik postępowania domagał się zmiany już wyznaczonego pełnomocnika z urzędu. W odróżnieniu od aspektów objętych przywołanym wyrokiem, w przypadku żądania zmiany już wyznaczonego pełnomocnika, interesy uczestnika są już reprezentowane, a sprawowanie kontroli nad prawidłowością sposobu reprezentacji odbywa się nie tylko na drodze wniosku o zmianę pełnomocnika, ale przede wszystkim poprzez bieżące czuwanie nad jego aktywnością sprawowane przez sąd w toku trwającego postępowania.

Z powyższego wynika, że przedstawiony przez skarżącego stan faktyczny obejmuje w istocie inne zagadnienie niż opisane w skardze konstytucyjnej. O ile bowiem w oczywisty sposób prawo do należytej reprezentacji oraz do rozpoznania sprawy przez dwie instancje sądowe byłoby naruszone w przypadku, gdyby skarżący w ogóle nie posiadał pełnomocnika z urzędu, o tyle kwestia jego wymiany na przystającego do oczekiwań strony stanowi w istocie zupełnie odmienne zagadnienie – co wynika chociażby z porównania przesłanek ustanowienia pełnomocnika z urzędu oraz przesłanek jego zmiany.

2.2. Z przedstawionych przez skarżącego okoliczności sprawy jednoznacznie wynika, że w jego sprawie problem związany z niezaskarżalnością zarządzenia wystąpił na gruncie wniosku o wyznaczenie innego pełnomocnika z urzędu w miejsce już wyznaczonej do tego celu osoby. Skarżący zmierza więc do zakwestionowania nie tyle normy prawnej, ile indywidualnego orzeczenia, jakie zostało podjęte w jego sprawie. Zaprezentowane zarzuty wprawdzie mają charakter merytoryczny, jednakże nie odnoszą się bezpośrednio do stanu faktycznego, na podstawie którego została wniesiona skarga. Należy pamiętać, że skarga konstytucyjna, chociaż dotyczy kontroli normy, musi być oparta na konkretnym stanie faktycznym i naruszeniu prawa, które nastąpiło wskutek zastosowania normy objętej treścią skargi. Zgodnie bowiem z treścią art. 79 ust. 1 Konstytucji, instrument w postaci skargi konstytucyjnej

przysługuje wyłącznie w przypadku naruszenia wolności lub praw konstytucyjnych. Materialnymi przesłankami skuteczności wniesienia skargi jest zatem osobisty interes prawny, a nie obiektywny – jak w konstrukcji skargi powszechnej (*actio popularis*), i interes aktualny (a nie potencjalny – zob. J. Trzciniński, M. Wiącek, *op. cit.*).

Trybunał doszedł do przekonania, że zarzuty podniesione przez skarżącego byłyby w pełni uzasadnione w sytuacji, gdyby w ogóle nie został wyznaczony mu pełnomocnik z urzędu. W zaprezentowanej przez niego sprawie – czego skarżący zdaje się nie zauważać – jego interesy jednakże były już reprezentowane przez pełnomocnika wyznaczonego przez sąd. Skarżący tymczasem nie uzasadnił w sposób dostateczny, że poprzez niemożność zaskarżenia zarządzenia o odmowie zmiany już wyznaczonego pełnomocnika z urzędu ograniczono jego prawo do procesu, o którym mowa w art. 45 ust. 1 Konstytucji.

Jednocześnie argumentacja, jaką skarżący przedstawił na poparcie tezy o niezgodności zaskarżonej regulacji z art. 78 w związku z art. 176 ust. 1 Konstytucji, również opiera się na kwestiach związanych z zaskarżalnością odmowy przyznania pełnomocnika z urzędu, nie zaś na odmowie jego wyznaczenia w miejsce już powołanego pełnomocnika z urzędu. Zdaniem Trybunału, rozróżnienie również w tym aspekcie nie zostało dostrzeżone przez skarżącego. Nie przedstawił żadnej argumentacji, która odnosiłaby się bezpośrednio do stanu faktycznego zidentyfikowanego w jego sprawie, co stanowi konieczny warunek uznania skargi za należyście uzasadnioną. Tymczasem rozbieżność pomiędzy zaistniałym stanem faktycznym a argumentacją prawną zupełnie pomija okoliczność, że skarżący posiadał pełnomocnika z urzędu i nie domagał się jego ustanowienia, ale wymiany, bo dotychczas ustanowiony nie spełniał jego oczekiwań co do sposobu reprezentacji.

Brak zaskarżalności zarządzenia prezesa sądu w przedmiocie ustanowienia pełnomocnika z urzędu mógłby być uznany za omyłkę ustawodawcy, który pominął konieczność poszerzenia delegacji do odpowiedniego stosowania przepisów o obrońcy. Problem ten nie musi jednak dotyczyć kwestii zmiany pełnomocnika z urzędu i w tym zakresie wymaga szerszego rozważenia zarówno co do celu wprowadzenia samej instytucji pełnomocnika z urzędu, jak i zasadności utrzymywania wokół tej instytucji szerokiego zestawu środków zaskarżenia. Jak bowiem wskazano, jedynie wyznaczenie pełnomocnika z urzędu służy zapewnieniu zabezpieczenia podstawowych interesów niezamożnej strony postępowania, która nie posiada możliwości do samodzielnego skutecznego reprezentowania swoich interesów przed sądem. Nie można natomiast uznać za słuszną koncepcję, w myśl której osoba taka może dowolnie domagać się zmiany wyznaczonego pełnomocnika z uwagi na jego osobiste odczucia dotyczące sposobu reprezentacji. Trybunał raz jeszcze podkreślił, że celem ustanowienia pełnomocnika z urzędu jest zapewnienie beneficjentowi należytej reprezentacji, a nie reprezentacji zgodnej z jego wyobrażeniem o należytym prowadzeniu sprawy. W tym zakresie jednakże skarga nie zawierała uzasadnienia. Przedstawione przez skarżącego postulaty odnosiły się wyłącznie do kwestii wyznaczenia pełnomocnika z urzędu, nie zaś do jego zmiany, co stanowi sytuację odmienną i w sposób odmienny może zostać przez ustawodawcę potraktowane.

Jak już wskazano, zgodnie z art. 53 ust. 1 u.o.t.p.TK, skarga powinna zawierać między innymi także uzasadnienie zarzutu niezgodności kwestionowanego przepisu ustawy lub innego aktu normatywnego ze wskazaną konstytucyjną wolnością lub wskazanym konstytucyjnym prawem skarżącego, z powołaniem argumentów lub dowodów na jego poparcie. Brak uzasadnienia oznacza, że skarga nie spełnia wymogów formalnych, a zatem wydanie wyroku w sprawie jest w danym zakresie niedopuszczalne.

2.3. Niezależnie od powyższego, Trybunał powziął również wątpliwości dotyczące możliwości wywołania oczekiwanego przez skarżącego skutku w przypadku wydania orzeczenia zgodnego z jego żądaniem. Zgodnie z art. 540 § 2 k.p.k., postępowanie wznawia się na korzyść strony, jeżeli Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności z Konstytucją, ratyfiko-

waną umową międzynarodową lub z ustawą przepisu prawnego, na podstawie którego zostało wydane orzeczenie; wznowienie nie może nastąpić na niekorzyść oskarżonego. Przepis ten rozumiany jest w sposób ścisły. Sąd Najwyższy wskazywał na przykład w postanowieniu z 15 grudnia 2020 r. (sygn. akt V KZ 57/20, Lex nr 3177766), że nie należy się zgodzić, „że w każdym przypadku wadliwego, albowiem opartego na przepisie uznanym za niekonstytucyjny, rozstrzygnięcia o kosztach procesu w sprawie karnej, uzasadnione jest sięganie po nadzwyczajny środek zaskarżenia, jakim jest wznowienie postępowania. Rolą tej szczególnej instytucji jest bowiem konwalidacja uchybień, które nie mogą zostać naprawione w zwykłym toku postępowania”. Ponadto w postanowieniu z 21 maja 2020 r. (sygn. akt III KO 19/20, Lex nr 3160009) Sąd Najwyższy podkreślił również, że „określona w art. 540 § 2 k.p.k. podstawa wznowienia materializuje się tylko wtedy, gdy treść przepisu zakwestionowanego przez Trybunał Konstytucyjny w realny sposób determinowała kształt orzeczenia, które miałyby zostać wzruszone”.

Jak wskazywano w dotychczasowym orzecznictwie, Trybunał Konstytucyjny każdorazowo powinien rozważyć, czy uwzględnienie skargi zapewni ochronę konstytucyjnie gwarantowanych praw lub wolności skarżącego. Jeżeli w wyniku dokonanej analizy Trybunał Konstytucyjny dojdzie do wniosku, że tak się nie stanie, zobowiązany jest do umorzenia postępowania (lub na etapie kontroli wstępnej – odmowy nadania skardze dalszego biegu) z uwagi na niedopuszczalność wydania wyroku (tak np. w postanowieniu TK z 21 września 2006 r., sygn. SK 10/06, OTK ZU nr 8/A/2006, poz. 117).

W niniejszej sprawie nawet w wypadku wydania orzeczenia korzystnego dla skarżącego, nie znalazłoby ono przełożenia na sytuację prawną skarżącego. Przedstawiony problem dotyczył bowiem wyłącznie postępowania incydentalnego w toku trwającego procesu karnego, który nie musiał przekładać się na nieprawidłowości w procesie karnym – w szczególności mając na uwadze, że skarżący miał wyznaczonego pełnomocnika z urzędu.

2.4. Wobec wszystkich przedstawionych okoliczności, Trybunał uznał wydanie wyroku w niniejszej sprawie za niedopuszczalne.

Stosownie do treści art. 59 ust. 1 pkt 2 u.o.t.p.TK, Trybunał na posiedzeniu niejawnym wydaje postanowienie o umorzeniu postępowania, jeżeli wydanie orzeczenia jest niedopuszczalne.

Z powyższych względów Trybunał Konstytucyjny postanowił jak w sentencji.